

Jednym z zimowych wyborów Waltera Sabatiniego był Luiz Adriano. Transfer Brazylijczyka nie doszedł jednak do skutku, a Giallorossi pozyskali Seydou Doumbię. Mimo tego Brazylijczyka wymienia się nadal w kontekście przejścia do Romy. Tymczasem, w wywiadzie dla dziennika *Segodnya Football*, gracz zdradza szczegóły ze stycznia oraz mówi o swoich preferencjach.

- To prawa, wiele mówiono o zainteresowaniu Romy, jednak transakcja nie doszła do skutku. Kierownictwo Romy rozmawiało z moim agentem, jednak tylko, aby "zbadać teren", zanim złożą propozycje ekonomiczne, do czego nigdy nie doszło.

Gdzie chciałbyś grać?

- We Francji albo Anglii, również Hiszpania nie jest zła. Mój kontrakt, w każdym razie, wygasa na koniec grudnia. Nie miałbym nic przeciwko jeśli chodzi o pozostanie na Ukrainie, moja rodzina czuje się tutaj dobrze, tak jak i ja. Nie mogę powiedzieć z całą pewnością, co przyniesie przyszłość. Nikt nie wie, co się może wydarzyć.

Przedłużenie umowy?

- Nie wykluczam, mój agent negocjuje z kierownictwem.

Autor: abruzzo